

Sygn. akt I CSK 135/14

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z wniosku E. R., M. K., G. M., M. S. i P. M.

przy uczestnictwie Muzeum [...] w W.

o zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 12 marca 2015 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawców

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 18 października 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną; orzeka, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy: K. M., M. S. i P. M. wystąpili z wnioskiem o zniesienie współwłasności 364 ruchomości, szczegółowo opisanych we wniosku, będących w posiadaniu Muzeum [...] w W. oraz zasądzenie solidarnie na ich rzecz od uczestnika kwoty 741.510,00 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy w W., postanowieniem z dnia 22 maja 2012 r. dokonał zniesienia współwłasności tych ruchomości w ten sposób, że przyznał je na własność wnioskodawcom K. M., M. S. i P. M. po 1/3 części każdemu z nich, oddalił żądanie wnioskodawców w przedmiocie odszkodowania za bezumowne korzystanie (pkt 2 postanowienia), zasądził solidarnie od wnioskodawców na rzecz uczestnika Muzeum w W. kwotę 370.755,00 zł, tytułem spłaty jego udziału, z terminem płatności w ciągu 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się postanowienia, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności (pkt 3 postanowienia) oraz orzekł o kosztach postępowania.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Majątek ziemski w M. należący do J. i T. małżonków M. na mocy dekretu PKWN z dnia 9 września 1994 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej został przejęty na rzecz Skarb Państwa. W wyniku tzw. zabezpieczenia mienia podworskiego ruchomości znajdujące się w majątku stanowiącym własność małżonków M. zostały umieszczone w Muzeum w W.

Postanowieniem z dnia 5 marca 1991 r., Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po T. M. na podstawie ustawy nabyli żona J. M. w 1/4 części spadku oraz dzieci K. M., Z. M., K. M. i M. S. w 3/16 części spadku każde z nich, oraz stwierdził, że spadek po J. M. z mocy ustawy nabyli dzieci K. M., Z. M., K. M. i M. S. w 1/4 części spadku każde z nich.

Pismem z dnia 22 sierpnia 1991 r. Z. M. w imieniu swoim oraz wnioskodawców zwrócił się do Dyrektora Muzeum w W. o ustalenie statusu prawnego rzeczy pochodzących z M., wskazując również, że przedmioty

znajdujące się w magazynach Muzeum, stanowią ich własność i powinny zostać im zwrócone.

W dniu 22 października 1992 r. K. M., K. M. i M. z M. S. udzielili Z. M. upoważnienia w formie pisemnej, z podpisami notarialnie poświadczonymi, do reprezentowania ich wobec dyrekcji Muzeum w W., podejmowania w ich imieniu decyzji dotyczących znajdujących się tam obrazów, grafiki i wydawnictw pochodzących z M. oraz do odbioru przedmiotów z tego zbioru.

Z. M. w dniu 18 lipca 1994 r. złożył Muzeum w W. pismo zatytułowane „Oświadczenie o darze”, w którym oświadczył, że w imieniu własnym oraz rodzeństwa K. M., M. z M. S. i K. M. - przekazuje tytułem darowizny 364 obiekty znajdujące się w Muzeum w W.

Jednocześnie protokołem wydania nr III-3 80/94 z dnia 18 lipca 1994 r. Muzeum wydało Z. M. 175 innych obiektów z kolekcji zbiorów z majątku M., zgodnie z wykazem oraz opinią konserwatora. Z. M. potwierdził własnoręcznym podpisem odbiór obiektów i oświadczył, że w związku z ich przechowaniem w Muzeum w W., a w szczególności z powodu ich stanu zachowania, nie rości pretensji do Muzeum.

Postanowieniem z dnia 21 maja 2007 r., Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po K. M. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 16 marca 2006 r. nabył w całości P. M.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2007 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo K. M. przeciwko Muzeum [...] w W. i Muzeum [...] w W. o wydanie ruchomości będących w posiadaniu Muzeum [...] w W., a stanowiących własność J. i T. M. z M. z uwagi na brak legitymacji czynnej, tj. z uwagi na okoliczność, iż nie będąc już współwłaścicielem nie mógł powoływać się na art. 209 k.c. i tym samym na tej podstawie prawnej żądać wydania wskazanych muzealiów.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2008 r. ... 997/07, Sąd Apelacyjny oddalił apelację K. M. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 13 marca 2007 r., wskazując, że powództwo o wydanie rzeczy może być kierowane przeciwko osobie trzeciej a pozwany nie miał statusu osoby trzeciej, gdyż jest współwłaścicielem

muzealiów w 1/4 części, i powództwo windykacyjne między współwłaścicielami nie jest dopuszczalne.

Dokonując oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy wskazał, że kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było ustalenie, czy wnioskodawcy są współwłaścicielami wraz z uczestnikiem przedmiotów wymienionych we wniosku o zniesienie współwłasności, a zatem dokonanie prawnej kwalifikacji pisma „oświadczenia o darze”, które w dniu 18 lipca 1994 r. zostało złożone przez Z. M. uczestnikowi.

Sąd Rejonowy podkreślił, że K. M., K. M. i M. z M. S., w formie pisemnej, z podpisami notarialnie poświadczonymi, udzielili w dniu 22 sierpnia 1992 r. Z. M. upoważnienia do reprezentowania ich wobec dyrekcji Muzeum w W., podejmowania w ich imieniu decyzji dotyczących znajdujących się tam obrazów, grafiki i wydawnictw pochodzących z M. oraz do odbioru przedmiotów z tego zbioru. Z powyższego wynika, że pełnomocnictwo obejmowało umocowanie do dokonywania czynności dotyczących rzeczy wspólnych zarówno o charakterze zobowiązującym, jak i rozporządzającym.

Ponieważ oświadczenie darczyńcy powinno przybrać formę aktu notarialnego, to również w formie aktu notarialnego powinno być udzielane pełnomocnictwo do dokonania darowizny (art. 99 § 1 k.c.). Pełnomocnictwo dla Z. M. zostało udzielone w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Wadliwość formy pełnomocnictwa oznaczała, w ocenie Sądu, nieważność pełnomocnictwa.

W związku z tym, zdaniem Sądu I instancji, Z. M. zawierając umowę darowizny nie posiadał ważnego pełnomocnictwa do działania w imieniu wnioskodawców. Nie ulegało przy tym wątpliwości, że zgodnie z art. 103 k.c., jeżeli pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Taka sytuacja nie miała miejsca w sprawie, gdyż, w ocenie Sądu, milczenie wnioskodawców nie było potwierdzeniem czynności i nie miało wpływu na ocenę ważności tej czynności.

Zdaniem Sądu, rozporządzenie rzeczami pochodzącymi z majątku z M. przez Z. M. z naruszeniem art. 199 k.c. powoduje nieważność czynności prawnej z dnia 18 lipca 1994 r., ale tylko w stosunku do wnioskodawców, sama umowa z dnia 18 lipca 1994 r. jest ważna w zakresie udziału Z. M. Przeniesienie więc na uczestnika własności jego udziału w rzeczach wskazanych we wniosku powoduje, że umowa w tym zakresie jest ważna, przy czym skutki braku formy aktu notarialnego dla umowy darowizny udziału Z. M. uległy konwalidacji przez jej wykonanie.

Z powyższego wynika, że darowizną z dnia 18 lipca 1994 r. Z. M. przeniósł na uczestnika należący do niego udział w 1/4 części we własności darowanych obiektów. Uczestnik zatem stał się współwłaścicielem tych przedmiotów w 1/4 części. Wnioskodawcom przysługiwał więc udział w wysokości 3/4 części przedmiotów objętych wnioskiem.

Wnioskodawcy wnieśli o zniesienie współwłasności przez przyznanie im całości kolekcji. Sąd przyznał wnioskodawcom własność ruchomości po 1/3 części każdemu z nich z obowiązkiem uiszczenia spłaty na rzecz uczestnika postępowania. Wartość rzeczy będących przedmiotem współwłasności wynosiła 1.483.020,00 zł, a zatem skoro udział uczestnika w przedmiotowych ruchomościach wynosił 1/4, Sąd Rejonowy zasądził solidarnie od wnioskodawców K.M., M.S., P. M. na rzecz uczestnika Muzeum w W. spłatę wysokości stanowiącej 1/4 ustalonej wartości ruchomości, tj. kwotę 370.755,00 zł.

Na skutek apelacji wnioskodawców i uczestnika postępowania od powyższego postanowienia Sądu Rejonowego, postanowieniem z dnia 18 października 2013 r. Sąd Okręgowy w W. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że wniosek oddalił, oddalił apelację wnioskodawców i orzekł o kosztach postępowania.

Podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i przyjął je za własne, z tym, że nie podzielił dokonanej przez Sąd I instancji oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, w szczególności w zakresie określania skutków prawnych umowy darowizny z dnia 18 lipca 1994 roku.

Wskazał, że „Oświadczenie o darze” z dnia 18 lipca 1994 r., jako umowa darowizny, było bez wątplenia ważne i skuteczne względem Z. M., gdyż mimo

niezachowania formy aktu notarialnego, przez spełnienie świadczenia na rzecz uczestnika, doszło do zawarcia ważnej i skutecznej umowy darowizny udziału 1/4 we własności ruchomości oznaczonych w wykazie, będącym załącznikiem do tej umowy. Jednakże, w ocenie Sądu Okręgowego, udziały we własności tych przedmiotów na rzecz uczestnika przeniósł Z. M. nie tylko w imieniu własnym, ale także w imieniu swego rodzeństwa – K. M., M. z M. S. i K. M.

Z treści pełnomocnictwa z dnia 22 października 1992 r. wynika, zdaniem Sądu, że upoważniało ono Z. M. do podejmowania wszelkich decyzji w imieniu pozostałych współwłaścicieli co do ruchomości zdeponowanych w Muzeum, a będących ich własnością. Z. M. mógł zatem w imieniu rodzeństwa podejmować wobec tych przedmiotów także czynności rozporządzające.

W sprawie zgoda na rozporządzenie ruchomościami zdeponowanymi w Muzeum w W., a stanowiącymi własność spadkobierców J. i T. M., została wyrażona przez K. M., M. z M. S. i K. M. m.in. poprzez udzielenie Z. M. pełnomocnictwa z dnia 22 października 1992 r. a ponadto wszelkie czynności, które podejmował względem pamiątek rodzinnych Z. M. były uzgadniane z jego rodzeństwem.

Zdaniem Sądu Okręgowego, możliwe jest zawarcie ważnej umowy darowizny - ale tylko rzeczy oznaczonych co do tożsamości, lub rzeczy oznaczonych co do gatunku - także w sytuacji, gdy pełnomocnik dysponuje pełnomocnictwem w innej formie, niż pełnomocnictwo udzielone w postaci aktu notarialnego. Dla ważności zawarcia umowy darowizny w tej sytuacji koniecznym jest spełnienie przyrzeczonego świadczenia. W okolicznościach sprawy właśnie w taki sposób Z. M. zawarł ważne umowy darowizny udziałów we własności 364 przedmiotów zdeponowanych w Muzeum w W. w imieniu każdego z pozostałych współwłaścicieli. W treści oświadczenia z dnia 18 lipca 1994 r. wprost wskazał on, że w imieniu własnym „oraz mojego rodzeństwa K. M., M. z M. S. i K. M.” przekazuje tytułem darowizny 364 obiekty znajdujące się w Muzeum w W., odwołując się do wykazu darowanych obiektów, jako załącznika do umowy.

Wskazał, że zawarcie umowy darowizny nastąpiło wprawdzie bez zachowania formy aktu notarialnego, ale w imieniu K. M., M. z M. S. i K. M. przyrzeczone

świadczenie zostało spełnione, bowiem na rzecz Muzeum w W. zostało przeniesione przez Z. M. zarówno posiadanie, jak i własność przedmiotów wymienionych w wykazie. Do dnia 18 lipca 1994 roku Muzeum było jedynie dzierżycielem w/w przedmiotów, a z tym dniem, stosownie do art. 155 § 1 k.c., stało się ich właścicielem.

Mając na uwadze, że w dniu 18 lipca 1994 roku Z. M. w imieniu własnym, oraz w imieniu swego rodzeństwa: K. M., M. S. i K. M., zawarł z Muzeum w W. w formie pisemnej umowę darowizny łącznie 364 przedmiotów, przeniósł posiadanie tych rzeczy stosownie do art. 351 k.c., i w tym samym dniu spełnił świadczenie na rzecz uczestnika, Sąd stwierdził, iż od dnia 18 lipca 1994 roku uczestnik postępowania stał się wyłącznym właścicielem tych przedmiotów (art. 155 § 1 k.c.), wobec czego wniosek o zniesienie współwłasności podlegał oddaleniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że oddalenie wniosku o zniesienie współwłasności automatycznie wyeliminowało obowiązek rozstrzygnięcia o spłacie udziału uczestnika we własności ruchomości, jak również wyeliminowało roszczenia wnioskodawców o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez uczestnika z udziałów wnioskodawców w ruchomościach.

Ustalenie przez Sąd Okręgowy, że uczestnik postępowania jest wyłącznym właścicielem 364 ruchomości objętych wnioskiem przesądziło o bezzasadności roszczeń wnioskodawców z tytułu korzystania przez niego z rzeczy. Wnioskodawcom od dnia 18 lipca 1994 roku nie przysługuje żaden tytuł prawny względem ruchomości objętych wnioskiem, stąd też wszelkie ewentualne ich roszczenia z tytułu posiadania tych rzeczy były bezzasadne.

W skardze kasacyjnej opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego wnioskodawcy zarzucili naruszenie art. 98 k.c. w związku z art. 58 k.c. przez niewłaściwą wykładnię polegającą na tym, że do umowy darowizny wystarczające jest pełnomocnictwo ogólne, a nie pełnomocnictwo rodzajowe określające rodzaj czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu oraz że istnieje możliwość prawna udzielenia ważnego pełnomocnictwa do wszelkich czynności prawnych; art. 99 § 1 k.c. w związku z art. 890 § 1 k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. przez błędną wykładnię dopuszczającą udzielenie pełnomocnictwa do czynności darowizny

w dowolnej formie o ile tylko sama czynność darowizny jest rękodajna; art. 174 k.c. polegające na przyjęciu, że w dobrej wierze jest nabywca świadomy braku formy oraz treści pełnomocnictwa, a także całkowitego braku upoważnienia pełnomocnika do spełnienia darowizny - wywołania jej skutku rozporządzającego; art. 890 § 1 k.c. w związku z art. 155 § 1 k.c. polegające na przyjęciu, że konwalidacja czynności darowizny przez spełnienie świadczenia (rozporządzenie) obejmuje także konwalidację innej czynności prawnej jakim jest udzielenie pełnomocnictwa w niewłaściwej formie i niewłaściwej treści; art. 351 k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że *traditio brevi manu*, czyli przeniesienie posiadania na dzierżyciela następuje na mocy samej, nieważnej umowy między stronami; art. 58 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na odmówieniu bezwzględnej nieważności czynnościom, które od początku z mocy prawa nie wywołują skutków prawnych i pozaprawne dążenie do ich konwalidacji poprzez stosowanie wyjątkowej regulacji z art. 890 § 1 k.c. w stosunku do pełnomocnictw albo przeniesienia posiadania samoistnego.

W konkluzji wnieśli o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie i zmianę w całości zaskarżonego postanowienia zgodnie z żądaniami wniosku, i przyznanie własności całości ruchomości wnioskodawcom bez spłat na rzecz uczestnika a z obowiązkiem zapłaty przez uczestnika wnioskodawcom kwoty 741.510 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26.04.2012 roku do dnia zapłaty i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawców uczestnik postępowania wniósł o jej oddalenie i orzeczenie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadnicze znaczenie w sprawie ma przesądzenie dwóch problemów eksponowanych w skardze kasacyjnej: treści pełnomocnictwa w dniu

22 października 1992 r. Z. M. przez trojga jego rodzeństwa oraz formy tego pełnomocnictwa.

Co do pierwszej kwestii, skarżący twierdzą, że pełnomocnictwo to jest nieważne, gdyż wbrew wymogowi art. 98 zdanie drugie k.c. nie określa rodzaju czynności do dokonywania których w imieniu mocodawców został upoważniony pełnomocnik, a umocowanie do dokonywania nieograniczonego zakresu czynności prawnych przez pełnomocnika jest nieważne, jako sprzeczne z ustawą albo z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Odnosząc się do tego zarzutu stwierdzić należy, iż dokument pełnomocnictwa rzeczywiście nie został sformułowany w sposób precyzyjny, co zobowiązywało Sąd Okręgowy do dokonania jego wykładni, celem ustalenia właściwej treści. Sąd prawidłowo w tej mierze poszedł za wskazaniem zawartym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1998 r., II CKN 866/97 (OSNC 1999, nr 3, poz. 66), zgodnie z którym, jeżeli rodzaj czynności nie jest w pełnomocnictwie określony, dla ustalenia rzeczywistej woli reprezentowanego mają zastosowanie reguły interpretacyjne obowiązujące przy tłumaczeniu oświadczeń woli (art. 56 i 65 k.c.). Dokonując takiej wykładni treści pełnomocnictwa, Sąd uwzględnił okoliczności jego wystawienia, oraz wcześniejszą korespondencję z Muzeum, zwłaszcza zaś treść pisma z dnia 22 sierpnia 1991 r., kierowanego przez Z. M. w imieniu swoim i jego rodzeństwa, o ustalenie statusu prawnego rzeczy pochodzących z M., w którym jest mowa m.in. o formie daru tych przedmiotów „pochodzącego od prawowitych właścicieli”. Na tej podstawie doszedł do wniosku, że zawarte w treści pełnomocnictwa sformułowanie o upoważnieniu do reprezentowania mocodawców wobec dyrekcji Muzeum, podejmowania decyzji dotyczących określonych muzealiów tam się znajdujących oraz do odbioru przedmiotów z Muzeum, obejmuje także dokonywanie czynności rozporządzających w formie darowizny. Podważanie w skardze kasacyjnej tej przekonującej konkluzji Sądu jest nieskuteczne, gdyż pośrednio kwestionuje ocenę dowodów, na której to rozumowanie zostało oparte (art. 398³ § 3 k.p.c.). Dlatego też zarzut skargi naruszenia art. 58 i art. 98 k.c. okazał się nieusprawiedliwiony.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutów dotyczących braku notarialnej formy pełnomocnictwa z dnia 22 października 1992 r. oraz związanej z tym

nieważności dokonanej na podstawie tego pełnomocnictwa darowizny w dniu 18 lipca 1994 r. przez pełnomocnika („Oświadczenie o darze”), ocenę tę należy rozpocząć od uwag ogólnych dotyczących umowy darowizny. Umowa ta jest czynnością prawną dwustronną, w której darczyńca zobowiązuje się do określonego świadczenia na rzecz obdarowanego pod tytułem darmym (nieodpłatnie), a darczyńca oświadcza, że przedmiot darowizny przyjmuje. Z mocy art. 890 § 1 zdanie pierwsze k.c., oświadczenie tylko jednej ze stron umowy, a mianowicie darczyńcy, powinno być złożone w formie aktu notarialnego, co nie uchybia przepisom, które ze względu na przedmiot darowizny wymagają zachowania szczególnej formy dla oświadczeń woli obu stron (art. 890 § 2 k.c.). Przepis art. 890 § 1 zdanie drugie k.c., licząc się z wymogami życia i pragmatyzmu, łagodzi wymóg formy aktu notarialnego, stanowi, że umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy jest ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione. Rozwiązanie to stanowi przejaw ustawowej konwalidacji czynności prawnej. W związku z tym powstaje problem, jaka forma obowiązuje dla pełnomocnictwa do dokonania darowizny. Ogólna norma art. 99 § 1 k.c. przyjmuje tzw. pochodną formę czynności dla pełnomocnictwa stanowiąc, że jeżeli do ważności czynności prawnej potrzebna jest szczególna forma, pełnomocnictwo do dokonania tej czynności powinno być udzielone w tej samej formie. Usprawiedliwia to przyjęcie zasady, że również pełnomocnictwo do dokonania darowizny powinno mieć formę aktu notarialnego, co z kolei rodzi pytanie - kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy - o możliwość konwalidacji na podstawie art. 890 § 1 zdanie drugie k.c. braku takiej formy pełnomocnictwa w drodze spełnienia przez pełnomocnika świadczenia z umowy darowizny. O takiej możliwości przesądza, zdaniem Sądu Najwyższego, sama istota pełnomocnictwa, uregulowana w art. 95 k.c. Przepis ten dopuszcza, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie albo wynikających z właściwości czynności prawnej, dokonanie każdej czynności prawnej przez pełnomocnika, przesądzając jednocześnie, że czynność dokonana przez pełnomocnika w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Oznacza to, że pełnomocnik działający w granicach umocowania może dokładnie tyle, ile reprezentowana przez niego strona czynności prawnej (por. podobny sens wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1976 r.,

IV CR 368/76, niepubl.). Mając na uwadze tę tożsamość uprawnień w tym zakresie, konsekwentnie należy przyjąć, że skoro ustawa dopuszcza konwalidację czynności dokonanej przez darczyńcę bez zachowania formy aktu notarialnego, to również taka konwalidacja następuje w razie spełnienia świadczenia objętego umową darowizny przez pełnomocnika darczyńcy. Prowadzi to do wniosku, że umowa darowizny zawarta przez pełnomocnika darczyńcy nie mającego umocowania w formie aktu notarialnego staje się ważna z mocą wsteczną, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione.

W doktrynie podnosi się wątpliwość, czy o spełnieniu świadczenia, sanującym umowę darowizny zawartą bez zachowania formy aktu notarialnego, można mówić w sytuacji, kiedy czynność prawna wywołuje jednocześnie podwójny skutek: zobowiązujący i rozporządzający. Tak jest w szczególności w przypadku przeniesienia w drodze darowizny własności rzeczy oznaczonych co do tożsamości (art. 155 § 1 k.c.), a takimi bez wątpienia były muzealia objęte umową darowizny z dnia 18 lipca 1994 r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jednak pragmatyczne podejście do tej kwestii uznając, że przez „spełnienie świadczenia”, o którym mowa w art. 890 zdanie drugie k.c., należy rozumieć także przypadki umów wywołujących podwójne skutki, kiedy to skutek rozporządzający następuje z mocy ustawy (por. wyrok z dnia 8 grudnia 1980 r., I CR 487/80, OSNC 1981, nr 7, poz. 137, czy z dnia 22 września 2004 r., III CK 382/03, niepubl.). Wychodząc z tego założenia trzeba przyjąć, jak to uczynił Sąd w zaskarżonym orzeczeniu, że na skutek zawartej umowy darowizny doszło jednocześnie do jej wykonania w sposób określony w art. 351 k.c. (*traditio brevi manu*), a tym samym, że umowa ta stała się ważna ze skutkiem *ex tunc*. Spowodowało to, wbrew odmiennemu stanowisku skarżących, przejście własności spornych muzealiów na rzecz Muzeum a tym samym wniosek o zniesienie ich współwłasności został słusznie oddalony. Oznacza to, że bezzasadne są zgłoszone w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 99 § 1 w zw. z art. 58 § 1, art. 890 § 1 w zw. z art. 155 § 1 k.c., art. 351 w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 890 w zw. z art. 58 k.c.

Nabycie własności spornych przedmiotów przez Muzeum w drodze darowizny, czyni bezprzedmiotowym rozważanie możliwości nabycia ich własności przez zasiedzenie (zarzut naruszenia art. 174 k.c.).

Z podanych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu. Postanowienie o kosztach uzasadnia art. 520 § 1 k.p.c.